

Nasza kultura bez wsparcia

● Świętokrzyskie instytucje kultury z minimalnymi dotacjami z ministerialnej kasy. Kto dostał?

Świętokrzyskie

Luiza Buras-Sokół

buras@echodnia.eu

Zaledwie kilkanaście wniosków przygotowanych przez świętokrzyskie instytucje kultury otrzymało dotacje z programów Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na 2016 rok. Do wzięcia w sumie było 250 milionów złotych, do naszych beneficjentów trafi około 1,9 miliona.

- Pod względem formalnym wnioski przygotowane były dobrze. Elektroniczny system ich składania służy między innymi eliminowaniu błędów - zauważa Jacek Kowalczyk z Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach.

Rozstrzygnięcia poznaliśmy ze sporym opóźnieniem. Zwykle lista projektów dotowanych znana była już w styczniu, tym razem ministerstwo kazało czekać do marca, a w przypadku niektórych programów lista beneficjentów nie została podana do dziś.

Co zaważyło?

Jak wyjaśnia dyrektor Jacek Kowalczyk, przy ocenie nadesłanych zgłoszeń ministerialni eksperci biorą pod uwagę wartość

organizacyjną i merytoryczną przedmiotu wniosku, oceniają go także pod względem strategicznym dla całości polskiej szeroko pojętej kultury. - Czy oceniający wnioski z ramienia ministerstwa uznali, że w województwie świętokrzyskim nie ma wydarzeń ważnych w skali kraju? - nie kryje smutku dyrektor i jako przykład podaje działalność Teatru imienia Stefana Żeromskiego w Kielcach. - To placówka, która świetnie się rozwija, liczy się na mapie teatralnej w Polsce, zdobywa nagrody w kraju i zagranicą, a jednak nie otrzymała pieniędzy z ministerstwa - mówi Kowalczyk.

Nie dostały ważne działania

Na długiej liście odrzuconych wniosków znajduje się także między innymi Gminny Ośrodek Kultury w Nowej Słupi, organizator Dymarek Świętokrzyskich, które w tym roku obchodzić będą jubileusz 50-lecia. Wsparcia nie dostanie też przegląd form dokumentalnych NURT, który co roku gromadzi sporą publiczność w Kieleckim Centrum Kultury. - Siedem wniosków złożyło Muzeum Wsi Kieleckiej. Na razie jest 5 do zera dla ministerstwa, czekamy na rozpatrzenie jeszcze dwóch wniosków - wyjaśnia Ja-

cek Kowalczyk i podkreśla, że muzeum będzie obchodzić 40-lecie działalności. Bez ministerialnego wsparcia obchody będą skromniejsze.

Dyrektor zauważa, że w ramach programu „Ochrona zabytków” Ministerstwo Kultury rozdysonowało 80 milionów złotych. - Żaden z ośmiu wniosków pochodzących z Sandomierza, kolebki zabytków kultury, nie dostał pieniędzy - mówi Jacek Kowalczyk.

Wciąż czekają

Nie znamy jeszcze szczęśliwców, którzy sięgną po dofinansowanie z programu „Edukacja kulturalna”. Wśród wnioskodawców jest między innymi kielecki Teatr Lalki i Aktora Kubuś. - W sumie złożyliśmy pięć wniosków, o trzech już wiemy, że nie uzyskały wsparcia, dwa złożone w ramach programu „Edukacja kulturalna” wciąż nie zostały poddane ocenie. Nie chcielibyśmy rezygno-

wać z działań, które cieszyły się dużym zainteresowaniem, jak festiwal dla dzieci „Hurra! Art!” czy konkurs dla młodych twórców „Debiuty”. Złożymy odwołania, będziemy też szukać środków finansowych gdzie indziej - podkreśla zastępca dyrektora placówki Joanna Kowska.

Odwołanie można składać, jeśli ocena wniosku nie jest niższa niż 50 punktów. Większość świętokrzyskich wniosków to kryterium spełnia i podobnie, jak Kubuś, będzie się odwoływać. Na rozpatrzenie odwołania minister ma 21 dni.

Mogą mówić o szczęściu

Wśród nielicznych pozytywnie rozpatrzonych podań z regionu znalazł się wniosek Ochotniczej Straży Pożarnej w Krasocinie, powiat włoszczowski. Tamtejsza Młodzieżowa Orkiestra Dęta otrzymała 45 tysięcy złotych na zakup instrumentów. - Nawet nie śmieliśmy myśleć, że się uda, zwłaszcza że z roku na rok wniosków jest coraz więcej - mówi kapelmistrz Bartłomiej Robak. Wylicza, że za pozyskane pieniądze uda się zakupić klarnet, flet, dwie waltornie i tubę. - To piękny prezent na 110-lecie istnienia orkiestry. Zapraszamy na obchody w sierpniu - zachęca Robak. ●©©

Dostali wsparcie

Tylko kilkanaście wniosków z naszego regionu może liczyć na wsparcie z Ministerstwa Kultury. Są to między innymi:

- Filharmonia Świętokrzyska - Świętokrzyskie Dni Muzyki, kwota dotacji 50 tysięcy złotych;
- Buskie Samorządowe Centrum Kultury w Busku-Zdroju - XXII Międzynarodowy Festiwal Muzyczny imienia Krystyny Jamroz, kwota dotacji 200 tysięcy złotych;
- Ochotnicza Straż Pożarna w Krasocinie na doposażenie Młodzieżowej Orkiestry Dętej - 45 tysięcy złotych; Muzeum Okręgowe w Sandomierzu na utworzenie pracowni konserwatorskiej - 63 tysiące złotych;
- Filharmonia Świętokrzyska imienia Oskara Kolberga na projekt Filharmonia OT! warta - 16 tysięcy złotych;
- Muzeum Okręgowe w Sandomierzu na projekt „Ludowe obrzędy doroczne i rodzinne utrwalone w kadrach filmowych” - 25 tysięcy złotych;
- Parafie w Wiślicy, Bejskach, Pińczowie, Klimontowie, klasztor w Chęcinach na prace konserwatorskie - od 70 do 300 tysięcy złotych.

Wnioski odrzucone

Znaczna część wniosków złożonych przez świętokrzyskie instytucje kultury została odrzucona, między innymi:

- Gminny Ośrodek Kultury w Nowej Słupi z siedzibą w Rudkach „Żelazne dziedzictwo - u źródeł muzycznych korzeni” - koncert i musical z okazji jubileuszu 50. Dymarek Świętokrzyskich;
- Kieleckie Centrum Kultury na Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Sakralnej Anima Mundi;
- Kieleckie Centrum Kultury na XV Memorial to Miles Targi Kielce Jazz Festival;
- Teatr w Kielcach na spektakl „Wampir” według scenariusza Radosława Paczochy inspirowanego powieścią Władysława Reymonta w reżyserii Michała Kotańskiego;
- Teatr Lalki i Aktora Kubuś w Kielcach na modernizację, rozbudowę i optymalizację infrastruktury sceny głównej;
- Muzeum Wsi Kieleckiej w Kielcach na rozbudowę infrastruktury Parku Etnograficznego w Tokarni na cele działalności kulturalnej;
- Europejskie Centrum Bajki imienia Koziółka Matołka w Pacanowie na projekt „Muzyka w Pacanowie - cztery style, cztery tygodnie”.

Do wzięcia było 250 milionów złotych. Do naszych beneficjentów trafi około 1,9 miliona.